

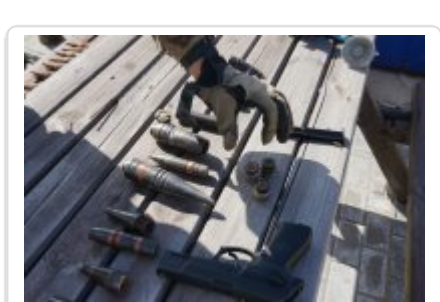
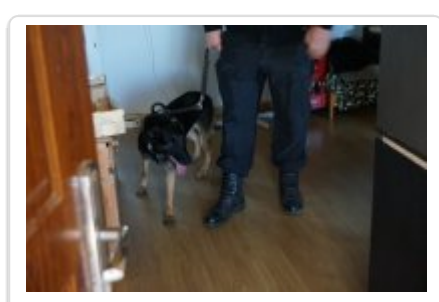
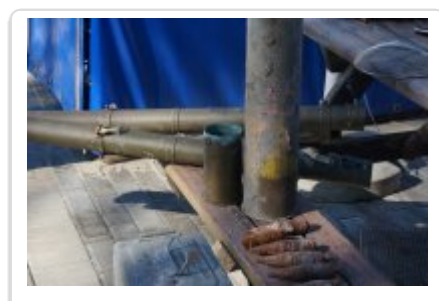
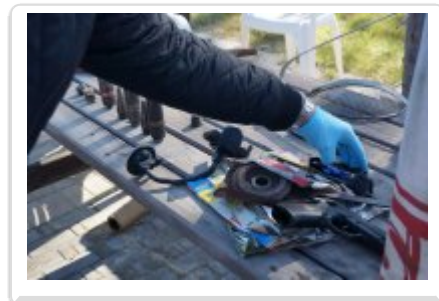
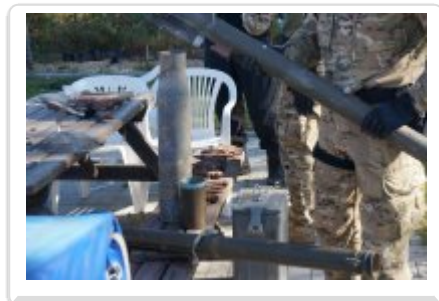
ARSENAŁ NA OLESKIEJ W LUBLIŃCU

Ponad 100 ręcznych wyrzutni przeciwlotniczych, granaty, zapalniki i pociski różnych kalibrów to tylko część przedmiotów, które zabezpieczyli lublinieccy policjanci przy udziale saperów z KWP w Katowicach. 52-letni mieszkaniec miasta przechowywał arsenał na terenie swojej posesji. Prowadzone pod nadzorem prokuratora śledztwo wyjaśni, w jaki sposób mężczyzna wszedł w posiadanie znacznej ilości tego sprzętu i czy stanowił on realne zagrożenie.



Wspólne działania kryminalnych z Komendy Powiatowej Policji w Lublińcu z policjantami z Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego Policji w Katowicach to efekt uzyskanej informacji o tym, że jeden z mieszkańców miasta na terenie swojej posesji ma posiadać materiały wybuchowe i broń. Do akcji zaangażowano także przewodnika psa i jego czworonożnego partnera z KMP w Zabrze. W piątek przed południem policjanci wkroczyli do akcji. Zgodnie z obowiązującymi procedurami, przed przeszukaniem, teren na którym miały być wykonane czynności zabezpieczono przed dostępem osób trzecich. Na miejsce zadysponowano także zespół pogotowia ratunkowego i strażaków. Już po kilkunastu minutach przeszukania miejsca zamieszkania 52-latka, policjanci znaleźli niewiadomego pochodzenia zapalniki. Z uwagi na występujące zagrożenie dowódca Zespołu Minersko -Pirotechnicznego wydał decyzję o ewakuacji osób z pobliskiej firmy. Końcowy efekt przeszukania to zabezpieczone ponad 100 ręcznych wyrzutni przeciwlotniczych, zapalników wojskowych, pocisków różnego kalibru oraz granaty przeciwpancerne. Przedmioty mogące zawierać materiały wybuchowe przekazano saperom, natomiast pozostałą część arsenału zabezpieczono do dalszych badań. Biegli z zakresu broni i amunicji określą czy zabezpieczone przedmioty miały wartość bojową oraz czy stanowiły realne zagrożenie dla osób postronnych. Natomiast śledczy ustalać będą czy posiadanie poszczególnych elementów jest zgodne z prawem oraz w jaki sposób wszedł w ich posiadanie 52-latek. Szczegółowe okoliczności związane z tym zdarzeniem, wyjaśni prowadzone pod nadzorem prokuratora śledztwo.

Policjanci przypominają jak należy zachować się w przypadku ujawnienia przedmiotu przypominającego amunicję, broń lub niewybuch. Pamiętajmy, że takiego znaleziska nie wolno pod żadnym pozorem przenosić, dotykać ani rozbrajać. Miejsce, gdzie się ono znajduje dobrze jest zabezpieczyć przed dostępem osób postronnych, a w szczególności dzieci. Jeśli znajdujemy się na otwartej przestrzeni lub w lesie, należy to miejsce tak oznaczyć, by nikt tam nie wszedł i można je było bez trudu odnaleźć. O znalezisku należy jak najszybciej powiadomić najbliższą jednostkę policji. Funkcjonariusze zabezpieczą teren i powiadomią saperów. Pamiętajmy, że bardzo duże pociski mogą mieć pole rażenia dochodzące nawet do kilkuset metrów.





Ocena: 4.2/5 (5)

[Tweetnij](#)